KURJER WARSZAWSKI.

Poniedziałek. 22 Lipca. / 3 Sierpnia. Rok 1857. № 200. Jutro, Sgo Dominika.

W ciągu tego tygodnia przypadają dwie Uroczystości Kościelne, mające się obchodzić u XX. *Kapucynów* przy ulicy *Miodowej*. Pierwszą jest Uroczystość PRZEMIENIENIA PAŃSKIEGO, jako tytuł Kościoła, i ta przypada we Czwartek, czyli 6 t. m.; a drugą Śgo KAJETANA Wyznawcy, i ta przypada nazajutrz po pierwszej, to jest w Piątek, czyli 7 t. m. Obie te Uroczystości odprawiać się będą z wystawieniem N. SAKRAMENTU, Kazaniami i Odpustem zupełnym.

D. 2 Czerwca, odbyła się w *Czerwonym Dworze* pod *Kownem*, w majętności JW. Benedykta Hra: *Tyszkiewicza*, b. Marszałka Gub: *Kowieńskiej*, konsekracja nowowzniesionego murowanego Kościoła, w miejsce starego drewnianego Przybytku. Obrzędu poświęcenia wśród tłumnie zebranych pobożnych, dopełnił JW. JX. *Wołonczewski*, Biskup Dyecezji *Żmudzkiej*.

Przez NAJWYŻSZY Rozkaz, Zostający pod rozporządzeniem Zarządu XIIIgo Okręgu Kommunikacji, Podpułkownik Inżenjerów *Stuart*, mianowany został p. o. Inspektora i Członka Ogólnego Zebrania tegoż Zarządu. — Sztabs-Kapitan pułku Ladogskiego piechoty *Szyłło 1szy*, mianowany został Adjutantem Placu miasta *Pułtuska*.

Główna Kassa Oszczędności.— W tygodniu upłynionym do d. 21 Lipca (2 Sierpnia) r. b. włącznie, wydano xiążeczek nowych 110; na które, tudzież na dawniejsze, w 472 wnioskach, złożono rs. 8,838 k. 90. Na żądanie 67 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za rok bieżący rs. 18 kop: 56½), rs. 3,226 kop: 52, i umorzono xiążeczek oszczędności 26. Przeto Uczestników 9,769, posiada kapitał rs. 440,219 kop: 71.

Magistrat Miasta Warszawy.— W skutek przedstawienia przez JW. Warszawskiego Wojennego Jenerała Gubernatora, zapiski przez JW. Ober-Policmajstra miasta *Warszawy* uczynionej, JO. Xiążę NAMIESTNIK wydać raczył decyzję, ażeby targ na drzewo przywożone do tutejszego miasta przez wieśniaków, odbywał się stale na placu przed Ratuszem. O takowej decyzji objawionej w odezwie p. o. Sekretarza Stanu przy Radzie Administracyjnej z dnia 29go Czerwca (11go Lipca) r. b., Magistrat zawiadomiony będąc Reskryptem JW. Warszawskiego Wojennego Jenerała Gubernatora, podaje o tem do wiadomości interessowanych dla zastosowania się. — Prezydent, Rzeczywisty Radca Stanu, *Andrault*. Naczelnik Kancellarji, *Luceński*.

Odbite zostały w *Finlandji* medale złote, srebrne i spiżowe, z okoliczności obchodzonej w d. 6 (18) Czerwca r. b. w *Hessingfors* uroczystości, na pamiątkę nawrócenia *Finlandji* do Chrześcjaństwa. 700 lat upłynęło od tej epoki. Medal ten ma z jednej strony wizerunek NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA z napisem: IMPERATOR ALEXANDER II, *Princeps Magnus Fenniae;* z drugiej allegorję przedstawiającą bałwochwalstwo zwyciężone światłem Krzyża; napis u góry: *Lux nova et aeterna;* u dołu: *Hac luce ante VII saecula accepta gaudebat Fennia. Die XVIII Juni A. MDCCCLVII.*

JW. Marszałek Szlachty Gub: *Lubelskiej*, Hr: *Jezierski*, Koniuszy Dworu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, przyjechał z *Drezna*.

W tych czasach gościł w *Ciechocinku* Profesor *Zejscher*, który ztąd rozpoczął swoje wycieczki geologiczne dla zbadania pokładów ziemi i utworzenia mappy geologicznej kraju tutejszego.

Jutro o godzinie 11tej z rana, w Kościele *Powązkowskim*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za spokój duszy ś. p. Dominika *Krysińskiego*.

Jutro o godz: 10tej z rana, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Jana *Samojłowa*, Obywatela m. *Warszawy*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele Prawosławnym Świętej TRÓJCY przy ulicy *Długiej;* na które, stroskana Wdowa, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza.

Ś. p. Antoni *Stęglewski*, b. Właściciel Dóbr Ziemskich, obecnie Obywatel Miasta *Warszawy*, przeżywszy lat 60, po długiej chorobie, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, w dniu 1szym b. m., doczesne zakończył życie. Stroskana Żona, wraz z pozostałemi Dziećmi, zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro, o godzinie 7mej po południu, z Kaplicy XX. *Karmelitów*, przy ulicy *Leszno*, na smętarz *Powązkowski;* oraz w dniu 5tym, o godzinie 10tej z rana, na Nabożeństwo żałobne w tymże Kościele odbyć się mające.

Jutro, jako w rocznicę śmierci ś. p. Franciszka *Jeziorańskiego*, odbędzie się w Kościele XX. *Reformatów* o godzinie 11ej rano, załobna Wotywa za spokój duszy Jego; na którą, pozostała Żona i Dzieci, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Z *Kamieńca Podolskiego* donoszą, że d. 14 (26) Czerwca r. b. zszedł z tego świata, po krótkiej słabości ś. p. Xdz Maciej *Brudzyński*, pierwszy Pleban Kościoła *Ładyżyńskiego* w Pcie *Haysyńskim*, fundacji rodziny *Sobańskich*, Kanonik Katedry *Sandomierskiej* następnie *Kamienieckiej*, Assesor Rzymsko-Katolickiego Konsystorza Duchownego *Kamienieckiego*. Urodzony r. 1801 żył lat 56, w Kapłaństwie 32; umarł żałowany powszechnie.

Szanowny Redaktorze! Chociaż bogdajby nigdy smutnych nie donosić wieści, wola wszakże Wszechmocnego BOGA, zawsze jest świętą, i dla tego to jedynie piszę: że zmarła tu w *Krakowie* dnia 30 z. m., ś. p. Adela *Listowska*, była przez lat 16 mieszkanka m. *Warszawy*, a wychowana pod najtroskliwszem staraniem przywiązanego Ojca. Sami nieraz uczęszczając do tego domu, byliśmy świadkami uprzejmości i wzorowej gościnności tej 16to-letniej gospodyni. Ani starania najbieglejszych Lekarzy, ani rozpacz i żal nie do uwierzenia jej Ojca, który wzywany telegrafem, przybył chory i cierpiący z wód zagranicznych, nic już nie pomogły. Dzisiaj ją na wieczny złożyliśmy odpoczynek; a Krzyż postawiony na jej grobowcu, ten tylko dwuwiersz wyraża:

Zgasłaś dobra dziecino! snać BOGU potrzeba:
By podobne duszeczki szły wcześniej do Nieba.— X.

Z listu pisanego przez jednego z bawiących za granicą współziomka naszego, Artysty, powzięliśmy wiadomość, że współtowarzysz jego, również malarz, Franciszek *Kolos* z *Lublina*, rozstał się z tym światem, w najpiękniejszych dniach życia swego. Zmarły *Kolos* był uczniem Szkoły Sztuk Pięknych w *Warszawie*, a talent który w pracach jego przebijał, rokował mu bardzo chlubną przyszłość. Kiedy jednakże inaczej wyroki NAJWYŻSZEGO zrządziły, tedy miasto garstki rodzinnej ziemi na mogiłę ś. p. *Franciszka*, pragniemy przynajmniej tym skromnym wspominkiem, uczcić pamięć jego, i razem z współziomkami, westchnąć do BOGA o spokój duszy jego.

Pewna Osoba, w dniach między Oktawą BOŻEGO CIAŁA, na ręce W. Ojca Prezydenta XX. *Trynitarzy* na *Solcu*, złożyła rs. 75 czyli złp. 500; z tych przeznaczyła rs. 45, czyli zł. 300, na ubogich, a rs. 30, czyli zł. 200, na Kościół XX. *Trynitarzy*, ukrywając swoje Imię wedle słów ZBAWICIELA, który mówi: *niech nie wie lewica co czyni prawica.* Za którą ofiarę z miłości PANA BOGA i bliźniego uczynioną, zapewniając ofiarującego iż intencja Jego co do ubogich została dopełniona a na Kościół wkrótce zostanie uskuteczniona), Klasztor XX. *Trynitarzy* serdeczne składa podziękowanie, błagając BOGA wraz z ubogiemi, za Dobrodzieja.

Autor *stastyki* numerów *loterji klassycznej* Warszawskiej, opisanej w *Kurjerze Warszawskim* dnia 2go Lipca r. b. Nr 168, zawiadamia amatorów i uczestników loterji, iż może dać wyjaśnienia nad każdym numerem, czy wyszedł od roku 1849, w której połowie roku, wiele razy przez cały ten ciąg czasu, i t. p. wiadomości, które zdaje się nie są zupełnie pozbawione interesu. A z pomocą objaśnień tych, każdy z grających może już prawie zkombinować, czy numer jego w 90tej loterji, która teraz ma następować, wyjść może. Wzmiankowane wykazy statystyczne, mogą być przeglądane w składzie fabryki ram złoconych Pana Rudolfa *Methlow*, na *Krakowskiem-Przedmieściu*, w domu P. *Grodzickiego*, od 9tej do 12tej przed południem, i od 3ciej do 7mej po południu.

Obok warsztatów statków parowych nad *Wisłą* na *Solcu*, przez środek ulicy poprowadzoną ma być kolej żelazna, dla połączenia zaprowadzającej się tamże odlewni pod firmą *Rudzki* i *Spółka*, a mającej związek z powyższemi zakładami.

W xięgarni M. *Frühlinga* przy rogu ulicy *Żabiej* i *Senatorskiej* Nr 472, jest do nabycia *Nowa Taryffa* ogólna dla Cesarstwa Rossyjskiego i Królestwa Polskiego, potwierdzona przez NAJJAŚNIEJSZEGO PANA, d. 28 Maja (9 Czerwca) r. b., z należącemi do niej przepisami. Cena rs. 1 k. 20.

Donieśliśmy o przybyciu do *Warszawy* z *Rzymu* P. Henryka *Stattlera*, znanego Artysty Rzeźbiarza, który już poprzednio bawiąc czas niejaki w *Warszawie*, dał się poznać z swego pięknego talentu. Obecnie zatem dodać jeszcze musimy, iż Artysta ten zamierza przeciągnąć tegoczesny swój pobyt w *Warszawie* najmniej do miesiąca, a zamieszkawszy na ten czas w domu W. *Skwarcowa*, w lewym pawilonie na dole, zajął się modelowaniem popiersia Stanisława *Jachowicza*, pragnąc choć tym sposobem okazać swoje współczucie dla zasług, jakiemi mąż ten jaśnieje.

Tak nazwaną *cykloramę*, ostatniej wojny *Krymskiej*, oraz wielu innych artystycznych krajobrazów a właściwie *kosmoramę*, gdyż się patrzy na widoki przez szkła powiększające, jak każdą nowość w *Warszawie*, dużo zwiedza Publiczności. Składa się ta *kosmorama* czyli po polsku *dziennia*, z 7 widoków, interessujących przedmiotów, jako to: *Warna*, *Odessa*, *Sewastopol*, *Oblężenie tegoż*, *Bajazid*, *Konstantynopol* i *Moskwa* w czasie uroczystego wjazdu J. C. MOŚCI ALEXANDRA IIgo na koronację w *Kremlu*. Niektóre obrazy są pięknie oddane, zaś *Bajazid*, ma być pędzla malarza *Moleur* w *Paryżu*. Miejsce widowiska jest na placu *Krasińskich*, wprost ulicy *Miodowej*, w budynku krytym dachówkami. Życzyćby należało, aby właściciel, P. Juljusz *Korteles*, przemienił kilka szkieł, które za nadto mocne są dla oczów.

Wiemy na pewno, że P. *Bilse* chcąc przyjść w pomoc tutejszemu Towarzystwu Wsparcia Artystów Muzyki, oraz Wdów i Sierot po nich, postanowił oddać na jego korzyść dochód z koncertu, mającego się dać w *Dolinie Szwajcarskiej*, i o godzinie zwykłej, dnia 7go b. m., a zatem w przyszły Piątek. Na koncert ten obmyślony będzie program doborowy, do którego i jedna z Symfonji należeć będzie. Mamy nadzieję, że Publiczność w dobroczynnym celu tego koncertu, jedną więcej znajdzie pobudkę do zebrania się licznego, i dania dowodu współczucia dla Towarzystwa, którego celem jest ulżyć niedoli ludzi styranych w jej usługach, i propagowaniu tyle ulubionej sztuki.

W *Ciechocinku* zbierane są ofiary na wybudowanie Kościoła Parafjalnego. Na czele ofiar pojawiają się imiona dziatek: jak *Mincio*, synek Xżnej Karolowej *Radz:*, młodzi *Potoccy* dzieci po ś. p. Hra: *Konstantym* i liczne rodzeństwo poważnej Matrony Pani *Chrząszczewskiej*. Ofiary na Kościół zbierają Panie Ludwikowa *Górska*, *Kretkowska*, *Folkierska* i inne.

Wczorajsze ostatnie wzniesienie się balonem Pana *Regenti*, z ogrodu *Saskiego*, było zaszczycone obecnością JO. Xięcia *Gorczakow*, NAMIESTNIKA Królestwa. Uległo ono jednak niektórym zmianom, z powodu słabości P. Karola *Berg*, który miał towarzyszyć P. *Regenti*; z tego powodu wspomniony żeglarz, nie mógł spuścić się ze spadochronem, bo musiałby w tym razie puścić balon samopas. Inne przecież warunki ogłoszone w afiszu, zostały ściśle dopełnione. Po ukończeniu właściwych przygotowań, (które, mówiąc nawiasem, trwały nieco za długo), P. *Regenti* uczepił się nogami ostatniego szczebla drabinki przymocowanej do łódki, i tak wisząc głową na dół, wykrzyknął: *au revoir!* a balon poszybował w górę! Licznie zebrana Publiczność z przestrachem patrzała na te ciało zawieszone między niebem a ziemią, ale śmiały aeronauta nie podzielał tej bojaźni, z nadzwyczajną zręcznością i siłą zmieniał pozycje, na końcu wywinął parę śmiałych koziołków przyjętych z oklaskiem. Po skończeniu sztuk gimnastycznych, P. *Regenti* wdrapał się do łodzi i ująwszy balastu, wzbijał się coraz wyżej. Długo z powodu niepewnego wiatru, balon nie mógł się zdecydować w którą puścić się stronę, nareszcie poszybował ku *Aleom*, po-nad rogatkami *Mokotowskiemi*, za *Wierzbno*, i minąwszy pod *Willanowem Służew*, a następnie *Ursinów*, po odbyciu wszystkiego około wiorst 9, zaczął się obniżać. O godzinie zaś 8ej

wieczorem, już stanął na ziemi, na gruncie *Willanowskim* pod *Powsinkiem*.

Istniejąca od lat przeszło 30tu na rogu ulic *Nowy-Świat* i *Sto-Krzyzkiej*, znana i ciągle odwiedzana dla doskonałych wyrobów i licznych pism perjodycznych, Cukiernia P. *Semadeni*, w tych dniach starannie i kosztownie odnowioną została. Nowe i gustowne obicia przyozdobiły jej ściany, odświeżono meble i inne sprzęty, wreszcie co największej dodało temu zakładowi ozdoby, oświetlono go onegdaj wieczorem po raz pierwszy *gazem*. W sklepie jest kandelabr o 3ch płomieniach, w innych pokojach, po dwa i po jednem. Oprócz tego w jednym z pokoi gościnnych, pali się płomień gazowy, w kształcie świecy, w wysokości dogodnej do zapalania sygar, słowem niczego tam nie brak, bo cukierki i ciastka *ambrozją*, a chłodniki *nektar* prawdziwy stanowiąc, pokarm i napój bogów *Olimpu* przypominają.

W zeszły Piątek, na targach *Warszawskich* i *Pragskich*, płacono: *żyta* czetw: rs. 5 kop: 35, *pszenicy* rs. 9 kop: 78, *jęczmienia* rs. 3 k. 94, *owsa* rs. 4 kop: 12, *masła* pud rs. 6 k. 60, *słoniny* pud rs. 5 k. 20, *kartofli* czet: rs. 1 kop: 72, *okowity* wiadro rs. 2 k. 88, *szumówki* wiadro rsr. 1 kop: 73. — Sprowadzono w dniu 31m b. m. na targ *Pragski*: z Cesarstwa rasy stepowej *wołów* sztuk 1,104, z Królestwa rasy krajowej *wołów* sztuk 56, w ogóle *wołów* sztuk 1,160, *wieprzy* 720, *cieląt* 706, *baranów* 315; z tych zakupiono na miejscową konsumcję: *wołów* sztuk 743, *wieprzy* 650, *cielęta* i *barany* wszystkie; na liwerunek *wołów* sztuk 211; z *bydła* stepowego wyprowadzono do *Łowicza* sztuk 24, do *Częstochowy* 20, do *Piotrkowa* 36, do *Płocka* 14, do *Nowego-Dworu* 44; do różnych miejsc Królestwa z *bydła* rasy krajowej wyprowadzono sztuk 56; pozostało remanentem z upłynionego tygodnia *wołów* sztuk 109, z tygodnia bieżącego *wołów* 12.

Wyszło w *Warszawie* obecnie nowe dziełko przez M. S., zebrane p. n. *Fotografja*.

W upłynionym tygodniu, sprowadzono do *Warszawy*, (oprócz tego co w spichrzach znajduje się), *żyta* czetw: 3,164, *pszenicy* czet: 1,922, *jęczmienia* czetw: 754, *owsa* czet: 3,128, *grochu* czet: 571, *gryki* czetw: 633, *kaszy* jęczmiennej czet: 420, *kartofli* czet: 2,487, *siana* pudów 16,387, *słomy* pudów 6,285.

Cyrk *Renza* dnia 2 b. m. już *Kraków* opuszcza. Do składu tegoż powrócił P. *Carré*, który był w *Warszawie* i chwilowo takowy opuścił.

W *Irkucku* zaczęła wychodzić w tych dniach pierwsza gazeta miejscowa, pod tyt: *Gazeta Irkucka*.

Wiadomo już iż ulubiony Kompozytor *Moniuszko*, bawi w *Warszawie*, oczekując na przedstawienie Opery swej, *Halka*. Otoż pierwsze, czyli że tak powiemy przedwstępne próby tej Opery, już się odbyły i w czasie właściwym ujrzemy już to dzieło na scenie tutejszej. Obok zaś tego utworu, i drugi także, to jest Opera Ig: *Dobrzyńskiego* p. n. *Flibustjery*, ma również przenieść się na scenę. Tym sposobem mielibyśmy aż dwie Opery *Polskie* jedną po drugiej.

Nr 18 *Ruchu muzycznego* wyszedł z druku i zawiera Kronikę krajową, Korrespondencję, Instrumenta muzyczne, Raptularzyk podróży i Rozmaitości. Obok tego dołączono do tego numeru dodatek muzyczny, obejmujący Marsza, grywanego przez orkiestrę P. *Bilsego*, utworu P. Józefa *Nowakowskiego*, który z wielu dzieł pięknych dał się już poznać w świecie muzykalnym; oraz dwie śpiewki: *Krakowiak na Litwie* i *Korale*, ze słowami Wł: *Syrokomli*, a muzyką Ig: *Zaleskiego*.

Wznowiona Komedja p. n. *Rano* i *Wieczór*, pełna humoru i dowcipu, nadzwyczaj ubawiła Publiczność zgromadzoną wczoraj w Teatrze Rozmaitości. Artyści grali bardzo dobrze, mianowicie Panna *Gąsowicz*, niepospolite czyni postępy, widzimy to dowodnie za każdem jej wystąpieniem w nowej roli. Po ukończeniu przywołani zostali Wszyscy po 2-kroć i oddzielnie Panna *Gąsowicz* i Pan *Piasecki;* po Monodramie *Lokaj za Pana*, Panna *Magdzicka* i Pan *Chomiński* 3-kroć; po Kom: *Łobzowianie*, Pani *Mazurowska*, Panna *Figarska* i Pan *Panczykowski* 3-kroć. W Teatrze Wielkim po Balecie *Dwaj Złodzieje*, Panna *Królikowska*.

Anglja. — *Londyn, 29go Lipca.* — Xiążę *Albert*, wczoraj po południu, przy burzliwej niepogodzie wylądował, powracając z *Antwerpji*, w *Dower*, i ztamtąd pojechał koleją żelazną do *Portsmouth*, gdzie nań oczekiwała Królowa *Angielska*. — J. C. W. Xiążę Piotr Oldenburgski, wczoraj wyjechał ztąd do *Berlina*, a Xiężna *Cambridge* z Córkami do *Szwajcarji*. — Nie tylko brygada *Garretta* przeznaczona do *Chin*, została skierowaną do *Kalkutty*, ale także część brygady *Straubenzee* posłano do *Bombay*. W skutku tego onegdaj odpłynęły na 3ch parostatkach do *Indji* pułki 5ty i 23ci fuziljerów, 90ty piechoty, trzy bataljony artylerji morskiej z materjałem wojennym. Wojska te pierwiastkowo przeznaczone były do *Chin*. — Z powodu spodziewanej obecności Cesarza *Francuzów* w *Osborne*, pewna liczba okrętów wojennych *Angielskich* ma się zebrać w *Spithead*. (St: An:).

Austrja. *Wiedeń, 29 Lipca.* — Cesarz wrócił wczoraj z *Tryestu*. Dalszą podróż po *Węgrzech* J. C. Mość odbywać będzie bez swej Małżonki.— Poseł *Rossyjski*, Baron *Budberg*, wrócił tu wczoraj z *Kissingen*. (Neue Pr: Ztg).

Azja.— Depesze poczty Wschodnio-Indyjskiej, datowane 21go Czerwca z *Kalkutty*, 28go z *Madras*, 1go Lipca z *Ceylon*, 1go t. m. z *Bombay*, a 10go Czerwca z *Hong-Kong*, późno w nocy 29go Lipca nadeszły do Redakcji dzienników Londyńskich. *Times* i *Daily-News* podają ich treść, która jest następną: »Bunt w armji Bengalskiej bardziej się rozszerzył. Były Król *Oude* i jego Minister, zostali uwięzieni w fortecy *William*, gdyż Rząd zyskał dowody ich udziału w powstaniu.— Do dnia 17go Czerwca, Jenerał *Barnard* odparł kilka wycieczek zrobionych z *Delhi*, z wielką stratą dla powstańców. Oczekiwał on na posiłki. Z *Madras* donoszą z pewnością, że *Delhi* zdobyto, wiadomości tej jednak nie potwierdzają korrespondencje z *Bombay*, i dla tego zdaje się ona być przedwczesną.— Na mocy aktu Zgromadzenia Prawodawczego, podciągnięto prassę Indyjską pod system koncesyjny.— Wojska krajowe w *Kalkucie* i brygada w *Bartackpore*, zostały bez przeszkody rozwiązane.— W *Madras* panowała obawa, jednakże w tej prezydencji, równie jak w *Bombay* nie widać było żadnych oznak niezadowolenia armji. W *Kalkucie*, w handlu wywozowym i przywozowym panowała zupełna stagnacja.

— Flotta Chińska została po dwóch oddzielnych a uporczywych walkach zniszczona. *Chińczycy* obsługiwali swe działa z bezprzykładną wytrwałością. Anglicy mają 83 ludzi poległych i ranionych; pomiędzy pierwszymi znajduje się Major *Kearney*. Kommodor *Kappel* i master fregaty *Raleigh*, zostali uznani przez sąd wojenny za niewinnych straty tegoż statku. — Dodajemy tu jeszcze z dziennika *Chronicle* następne wieści: »Przed odejściem parostatku w *Kalkucie*, krążyła pogłoska, lecz niepewna, że *Delhi* wzięto szturmem; oraz druga, iż Anglicy ponieśli pod miastem wielką porażkę." Tenże sam dziennik wspomina, że wyspa *Ceylon* zupełnie jest ogołoconą z wojsk *Europejskich*, że ludność biała tameczna jest w obawie i niezadowolona, i że w istocie wpływ powstania Indyjskiego, oddziałał aż na *Ceylon*. — Lord *Elgin* przybył 19go Maja do *Penang*, 27go odpłynął ztamtąd, a 15go Czerwca miał stanąć w *Singapur*. — (St: Anz:).

Francja. *Paryż, 29go Lipca.* — Cesarz przybył dziś wieczorem do *Paryża*, i bezzwłocznie udał się do *St. Cloud*. — Xiążę *Canino*, Karol *Bonaparte*, zmarł tu dnia dzisiejszego.— Poseł *Szwajcarski* w *Paryżu* Pułkownik *Barman*, podał się do dymisji. Następcą jego ma być P. *Kern*, znany z negocjacji w sprawie *Newszatelskiej*.— Dziś odbył się pogrzeb Xięcia *Ney*, starszego syna słynnego Marszałka.—W Ministerstwie marynarki ułożono już projekt nowego kodexu karnego dla floty. — Wydatki na obóz w *Chalons* wyniosą do 4 miljo: fr. Poniesie je budżet Ministerstwa wojny. (In: Bel:).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Abłamowicz Józ: Ob: z Justynowa nr 476; Chyliński Piotr Oby: z Pniewnika nr 1526; Dembiński Tytus Ob: z Nacpolska nr 414; Gajewski Teod: Ob: z Pułtuska nr 625; Karpowicz Kar: Porucz: z Białegostoku nr 625; Szperber Edw: Doktór z Kijowa nr 410; Tyszkowski Stan: Ob: z Kamieńca Podolskiego nr 410.

Wyjechali: Cichocki Ign: Ob: do Żytomierza; Drzewieccy Emil: Ob: do Życzyna, i Józ: Ob: do Zameczka; Dąbrowski Adam Oby: do Kamieńca Podolskiego; Jundziłłowie Tad: i Stef: Ob: do G. Mińskiej; Moroziewicz Kajet: Oby: do Lublina.

Przyjechali koleją żelazną: Barszewski Jan Naucz: z Berlina nr 1351; Czerwiński Ign: Oby: z Bydgoszczy nr 584; Fuchs Jan Ob: z Krakowa nr 467; Krug Hen: fabry: z Lipska nr 489; Leszczyński Jan Nepom: utrzym: Pensją Wyższą Męzką z Drezna nr 1775; Rivautt Hilary Urzę: Drogi Żelaznej z Paryża nr 414.

Wyjechali koleją żelazną: Betzhold Julja Żona Doktora Gospo: Wiejskiego do Prus; Hoffman Edw: Rz: R. S., Członek Senatu do Paryża; Knoll Lud: Aptekarz do Berlina; Pusłowscy Fran: Rz: R. S., Szambelan Dw: J. C. MOŚCI, i Wandalin Oby: do Niemiec; Siennicki Sew: Naczelnik Kantoru w Banku Polskim, do Paryża; Siennicki Stan: pod-Sekretarz K. Rady Administ: Kr:, do Granicy.

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 14. Wczoraj w południe ciepła stopni 20. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 3 cali 8, (podnosi się).

TEATR WIELKI. Dziś, *Spis Wojskowy*. — *Młynarz i Kominiarz* — *Wesele w Ojcowie*. Kantata. (Widowisko bezpłatne).

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Żydzi*.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Wolno drukować, 22 Lipca (3) Sierpnia 1857 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.